



Sygn. akt: WK 6/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Błus (przewodniczący)
SSN Jan Bogdan Rychlicki (sprawozdawca)
SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant : Marcin Szlaga

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej ppłk. Macieja Nowaka

w sprawie st. kpr. rez. S. S. uniewinnionego od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 70 § 2 k.w., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 27 lutego 2017 r. kasacji wniesionej przez Zastępcę Prokuratora Generalnego do Spraw Wojskowych, na niekorzyść od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 października 2016 r., sygn. akt: Waz. .../16 utrzymującego w mocy wyrok Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. z dnia 20 czerwca 2016 r., sygn. akt: W .../16,

**uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok
Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. i sprawę przekazuje
temu sądowi do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Garnizonowy w O. wyrokiem z dnia 20 czerwca 2016 r., W 3/16, uniewinnił st. kpr. rez. S. S. od zarzutu popełnienia wykroczenia określonego w art. 70 § 2 k.w., a polegającego na tym, że „w dniu 10 maja 2015 r. około godz. 09.00 w rejonie zakwaterowania przejściowego Jednostki Wojskowej [...] na terenie obozowiska [...] wbrew obowiązkowi zachowania trzeźwości określonemu w pkt. 33 ust. 1 pkt 3 Regulaminu Ogólnego Sił Zbrojnych RP znajdując się w stanie nietrzeźwości (I badanie 0,90 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu - 10.05.2015 r. g. 14.18, II badanie 0,99 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu - 10.05.2015 r. g. 14.42) podejmował w tym stanie czynności zawodowe w ten sposób, że sprawował pieczę nad przydzieloną mu bronią służbową kbk Beryl” (pkt II wyroku). Tym samym wyrokiem został on uznany za winnego czynu z pkt. 1 wniosku o ukaranie, tj. popełnienie wykroczenia określonego w art. 43¹ ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2015 r., poz. 1286), za które wymierzono mu grzywnę w wysokości 300 zł (pkt I wyroku).

Apelację od tego wyroku na niekorzyść obwinionego wniósł prokurator.

Zaskarżając orzeczenie w pkt. II, zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że obwiniony w chwili zarzucanego mu czynu nie podejmował czynności służbowych w rozumieniu art. 70 § 2 k.w., w sytuacji, gdy sąd przyjął za udowodnioną okoliczność faktyczną, że obwiniony w czasie pozostawania po użyciu alkoholu sprawował pieczę nad przydzieloną mu bronią służbową.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wojskowy Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu apelacji prokuratora, wyrokiem z dnia 3 października 2016 r., Waz .../16, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego na niekorzyść obwinionego wniósł Zastępca Prokuratora Generalnego do Spraw Wojskowych.

Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił rażąco i mającą istotny wpływ na treść orzeczenia obrazę art. 70 § 2 k.w., poprzez przyjęcie, że zachowanie obwinionego polegające na sprawowaniu pieczy nad przydzieloną mu bronią służbową i znajdującego się w stanie po użyciu alkoholu nie stanowiło podjęcia czynności służbowej w rozumieniu art. 70 § 2 k.w. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W.

W toku postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 12 stycznia 2017 r., na podstawie art. 449 a k.p.k., zwrócił się do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. o sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku w zakresie uniewinnienia obwinionego od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 70 § 2 k.w.

Uzasadnienie to zostało sporządzone w dniu 19 stycznia 2017 r.

Z jego treści wynika, że sąd odwoławczy w całości podzielił argumenty zawarte w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji co do rozumienia znaczenia pojęcia „podjęcie” w tym stanie czynności służbowych przez obwinionego w zakresie nadzoru nad przydzieloną mu bronią służbową, uwzględniając rzeczywiste możliwości ciągłego sprawowania przez niego pieczy nad bronią służbową. W ocenie sądu odwoławczego powyższe zachowanie obwinionego, o którym mowa w pkt. 2 wniosku o ukaranie, stanowi li tylko delikt dyscyplinarny. Jednocześnie zauważył on, że w chwili orzekania nie był mu znany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., WK 5/16 (niepublikowany).

Sąd Najwyższy po wysłuchaniu prokuratora Prokuratury Krajowej popierającego kasację rozważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście zasadna. Na wstępie należało poczynić następujące uwagi. Zgodnie z treścią art. 536 k.p.k., mającego odpowiednie zastosowanie w niniejszej sprawie (por. art. 112 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r., Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, Dz.U. z 2016 r., poz. 1713 ze zm. – dalej jako k.p.s.w.) Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455. Jakkolwiek autor kasacji wyrok zaskarżył w całości i domagał się uchylenia tegoż wyroku w całości, to jednak podniesiony w kasacji zarzut odnosi

się tylko do rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w pkt. II, które zostało utrzymane w mocy wyrokiem sądu odwoławczego. Taki jest więc rzeczywisty zakres zaskarżenia.

Przechodząc natomiast do merytorycznej oceny kasacji, należało zgodzić się ze skarżącym, że wyrok sądu odwoławczego zapadł z rażącym i mającym istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia uchybieniem w postaci obrazu art. 70 § 2 k.w. poprzez wyrażenie błędnego poglądu, że obwiniony nie wyczerpał swoim zachowaniem ustawowych znamion wykroczenia określonego w tym przepisie.

Sąd odwoławczy zaakceptował w pełni ustalenia faktyczne dokonane w tej części przez sąd pierwszej instancji,. W związku z tym przypomnieć należało, że sąd ten, odwołując się do językowego znaczenia pojęcia „podejmuje”, które oznacza nic innego jak: „rozpoczynać lub zaczynać, ponownie wykonywać coś, zajmować się czymś” wywiódł, że sprawowanie nadzoru nad przydzieloną bronią służbową przez cały okres trwania szkolenia polygonowego, na którym przebywał obwiniony, nie sposób uznać za podejmowanie czynności służbowych lub zawodowych, a gdy dodatkowo uwzględni się też okoliczności, że obwiniony w tym okresie odpoczywał i spał, to uznanie, że w tym czasie obwiniony podejmował czynności służbowe „pobrzmiwa surrealizmem” (s. 5-6 uzasadnienia). Ponadto, w ocenie tegoż sądu, fakt pobrania przez obwinionego broni służbowej do czasu jej zdania samo w sobie nie tworzy obowiązku podejmowania czynności zawodowej lub służbowej (por. tamże).

Jak podniesiono to już wyżej, wywody te jak i ocena prawna zachowania się obwinionego spotkały się z aprobatą sądu odwoławczego. Sąd Najwyższy w całości ich nie podziela i w tej mierze przyznaje rację skarżącemu. W szczególności odnosi się to do argumentów autora kasacji podniesionych w jej uzasadnieniu, a związanych de facto z nadzorem obwinionego nad przydzieloną mu bronią służbową. Pomijając już fakt przyznania się obwinionego do tego czynu (k. 119, 144) zaakcentować należało, że z chwilą przyjęcia przez niego broni służbowej zaczęły ciążyć na nim szczególne obowiązki związane z szeroko rozumianym nadzorem (dbałość, szczególna ostrożność z jej obchodzeniem się), przy czym wykonywanie nadzoru nie wymagało z jego strony aktywnych działań (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 2016 r., WK 5/16). W ocenie Sądu

Najwyższego rozpoznającego niniejszą sprawę sprawowanie tak rozumianego nadzoru nad bronią jest de facto podejmowaniem czynności służbowej w rozumieniu art. 70 § 2 k.w., przy czym czynność ta rozpoczyna się in concreto z chwilą przydzielenia broni służbowej i ustaje w momencie zdania tej broni. Przyjęcie odmiennego poglądu wyrażonego w obu orzeczeniach nie tylko pozostaje w rażącej opozycji do jednolitego orzecznictwa sądów wojskowych przedstawionego na s. 4 uzasadnienia apelacji prokuratora, ale przede wszystkim jest nie do pogodzenia z ratio legis art. 70 § 2 k.w. w aspekcie zasad prawidłowego postępowania przez żołnierzy z przydzieloną im bronią służbową. Wbrew temu co wywodzą oba orzekające w tej sprawie sądy, znaczenie językowe pojęcia „podejmuje” w żadnym stopniu nie stoi na przeszkodzie w ocenie zachowania obwinionego przez pryzmat art. 70 § 2 k.w. Jest jasne, że określenia „zaczynać, ponownie wykonywać coś, zajmować się czymś” w pełni odnoszą się właśnie do sytuacji związanych z przyjęciem broni służbowej i zdaniem jej i rozciągają się na cały okres sprawowania nadzoru nad bronią służbową, przy czym bez znaczenia są okoliczności w postaci odpoczynku czy też snu żołnierza.

W podsumowaniu wywodów, w uwzględnieniu kasacji Zastępcy Prokuratora Generalnego do Spraw Wojskowych należało wyrok sądu odwoławczego w zaskarżonej części uchylić i zważywszy na treść art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w. uchylić również utrzymany nim w mocy wyrok sądu pierwszej instancji i sprawę przekazać temu sądowi, tj. Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w O. do ponownego rozpoznania. Sąd ten, rozpoznając ponownie sprawę, stosownie do treści art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w., jest związany zapatrywaniem prawnym Sądu Najwyższego.

Mając to na uwadze orzeczono, jak na wstępie.